Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem z góry.

Nr. 4. Królewska Huta, Kwiecień 1927 Rok 6.

Odzież

Pierwsze Ilustrowane Pismo Zawodowe poświęcone krawiectwu w Polsce

z dodatkiem sezonowym żurnali mód.

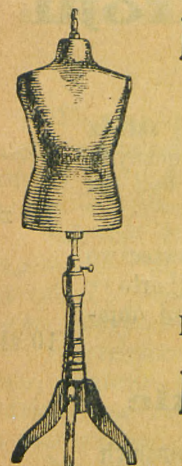
Organ Związku Pracodawców krawieckich na Polskę Zachodnią.

Przedpłata roczna

W Kraju	12 zł
W Ameryce	3 dol.
Nr. pojedyńczy	1 zł.

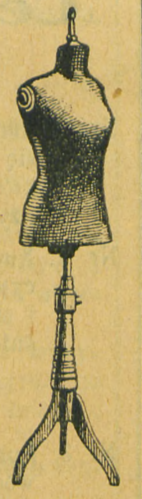
Redakcja i Administracja:
Królewska Huta, ulica Wolności 76
Wydawca:
Wojciech Samarzewski, Król. Huta.
Konto-czek. P. K. O. 300979 Katowice.

Ogłoszenia
1/1 strona 150 złp. 1/2 str. 75 złp., 1/4 str. 40 złp
1/8 str., 20 złp. 1/16 str. 12 złp.
na I. str. o 50% drożej.



Manekiny męskie

i damskie od 42 do 54
po 2ń,—zł
Biust obciągany klotem płótnem, lub satyną, podstawa lakowana czarno lub żółto.
Na podstawach niklowych 90 zł



Manekiny na przodzie obciągane aksamitem czerwonym lub zielonym zł 26.50

Żurnale latowe 1927

Panoramy ścienne . . . . 7.00 zł

Stołowe albumy męskie . 12 50 i 18.00 zł.

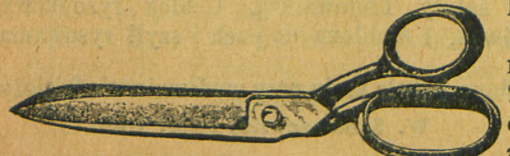
Kieszonkowe angielskie . . . . . 2.00 zł

Albumy damskie

kostjumowe i płaszcze . . po 4,50, 5, 6, 7 i 9.00 zł

Przegląd mody co miesiąc

zeszyt z krojami 2.20 zł.



Nożyce krawieckie wyrób w Solingen, marka „Plada" długość 24 cm. zł 10,—, 26 cm. zł 12,50, 32 cm zł 15,50.

Własne Wydawnictwa „Odzieży"

1. Przewodnik dla krawców męskich i damskich z ilustracjami 106 stron . . . . . 2,25 zł
2. „Odzież" co miesiąc zeszyt ćwierćrocznie . 3,— „
3. „Odzież" wielki zeszyt o 32 stronach 1914 . 1,25 „
4. Podręcznik kroju dla krawców I część . . 3,— „ inne wyczerpane. **Nowy wielki Podręcznik kroju** wyjdzie w czerwcu.
5. Pódręcznik, kroju sukień wyczerpany.
6. Książki miarowe w cenie . . . . 2,50 i 5,— „
7. Centimetrówki w zmniejszeniu 1/2 1/4 1/6 sztuka 0,25 „
8. Winkiel — owal . . . . 2,50 i 5,— „
9. Linja do klap rabatów, spodnicy . . . 1,25 „
10. Kolekcja 7 sztuk szablon do znaczenia klap , 4,50 „
11. Linja pomocnicza do określenia pach i wycięcia szyji . . , ... 1,— „
11. Formy wykrojki według miary i gotowe męskie damskie . . . . . . od 1,50—4,50 „

Uwaga: Drobne rzeczy z powodu wielkich kosztów zaliczki tylko za poprzedniem nadesłaniem gotówki.

Wydawnictwa inne:

Wł- Berkan, życiorys własny słynnego krawca . 4,50 zł
Żurnale męskie i damskie . . . od 2,00—18,— „
(tak krajowe jak zagraniczne)
Centimetrówki płócienne i szerokie francuskie 1.00 i 1.60

poleca i wysyła

Administracja „Odzieży" Król. Huta.

Cennik form wykrojek (modeli)

na trwałem papierze

Pojedyńcze formy według przesłanej miary.

Do nabycia w Administracji Odzieży.

Surdut jednorzędny (żakiet)	3,00	Zł
Surdut dwurzędny albo frak	3,00	„
Palto surdutowe (stanowe)	3,50	„
Cywilny surdut wizytowy dla księży	3,50	„
Rewerenda	4,50	„
Marynarka albo smoking	2,50	„
Palto	3,00	„
Ulster	3,00	„
Raglan	4,50	„
Kowerko latowe (Zarzutka)	3,00	„
Duża peleryna	3,00	„
Bekesza (Switka)	3,50	„
Czamarka sokola	3,50	„
Frencz wojskowy	2,75	„
Płaszcz wojskowy nowego typu dla oficerów	4,00	„
Litewka lub Kurtka	2,50	„
Jupa sportowa z fałdami	3,00	„
Kamizelka	1,50	„
Spodnie	1,80	„
Spodnie wojskowe lnb do konnej jazdy	2,25	„

I inne tutaj niewymienione:

Kroje damskie:

Spodnie sportowe	2,—	„
Płaszcz damski zwyczajny	3,—	„
Płaszcz (kimono)	4,50	„
Raglan damski	4,50	„
Płaszcz damski fantazyjny	4,—	„
Żakiet damski lub Smoking	3,—	„
Żakiet (krojem angielskim)	3,—	„
Suknia w całości	3,50	„
Spódnica	2.—	„
Bluzka kimono	1,75	„
Peleryna	2.—	„

Kroje dla chłopców:

Jaczka	1,75	„
Jupka z fałdami	2,—	„
Palto albo ulster	2,25	„
Spodnie krótkie	1,—	„
Spodnie z stanikiem	1,—	„
Bluzka marynarska	1,50	„

Przy zamówieniach form według miary uprasza się o podanie budowy figury, przy damskich zaleca się o ile możliwe dołączenie obrazu mody, jeżeli żurnale od nas, to numer obrazka podać i nr. żurnalu.

Gotowe i wypróbowane formy ułatwiają bardzo, czyli przyspieszą krojenie, dużo zaoszczędzi się na czasie i zmudzie robienie rysunków, zwłaszcza w sezonie latowym, gdy pracy jest wiele, przeto ten mały wydatek na formy, stokrotnie się wynagrodzi.

Z tego korzystają dotychczas pierwsze i wielkie zakłady krawieckie, przeto nic dziwnego, że tak wiele, 8 **i więcej ubrań miarowych dziennie** mogą przykroić, i to więc nazywa się wyzyskaniem czasu w sezonie. Adm.

Nauka kroju zaoczna w drodze listownej.

Nowy kurs kroju, w drodze listownej, zastępujący zupełnie naukę ustną i z gwarancyą za najlepszy wynik. Przy pomocy przezemnie wynalezionego ułatwienia i słynnej metody, pojmie każdy szybko technikę. modnego kroju Kurs ten składa się z oryginalnych rysunków z objaśnieniami, takiemi, jakie się na Akademji krawieckiej uczniom na tablicy udziela. Uczący otrzyma zadania, rysunki w rzeczywistej wielkości z objaśnieniami, które łatwo przy pomocy ułatwienia przenosi ołówkiem u siebie na papier.

Tylko w razie wątpliwym lub niezrozumiałym jakiego punktu przesyła nam do skoregowania i przejrzenia mały rysunek $^1/_4$ wielkości w kopercie, jeżeli bez listu jako „¡Muster" 5 gr frankując, poczem po poprawieniu otrzyma opłatnie z powrotem

Zaletą tej nauki jest:

1. Uczący nie jest zmuszony żadnym terminem, tylko by nam przysłał uwiadomienie, że się nauczył i kompletny rysunek na ubranie, celem otrzymania tego samego świadectwa i dyplomu jak gdyby był w szkole osobiście
2. Oszczędzi sobie wiele czasu i pieniędzy, któreby wydał na podróż, droższe utrzymanie i t. p. koszta.
3. Kolegom i Paniom, którzy do dziś nie mieli szczęścia w kroju, a chcieliby krój swój ulepszyć, polecamy zrobić próbę z tym kursem.

Ponieważ jeszcze jest wielu fachowców niedowierzających czy idzie tym sposobem się nauczyć, wysyłam na próbę pierwszą część tej nauki za zaliczką dla przekonania.

Cena kursów kroju

zaocznych (listownie).

Nr. 1. **Kurs kroju ubrań męskich** (tylko cywilne) składa się z 24 tablic rzeczywistych rysunków ręcznych które mogą z przyborami w praktyce być użyte) uczyni . . . 60 zł

Nr. 2. **Kurs kroju kompletny** obejmujący krawiectwo cywilne, wojskowe, dla duchowieństwa, sportowe i stroji narodowych 48 tablic z przyborami objaśnieniem . . . . 110 zł.

Krawiectwo damskie

Nr. 3. **Kurs kroju Kostjumów sukien i płaszczy damskich** według żurnali ostatniej mody składający się z 24 tablic z objaśnieniem i przyborami . 60 zł.

Nr. 4. **Kurs kroju specjalny ubranek** dziecięcych 5 tablic z objaśnieniem i przyborami . . . 18 zł.

Warunki płacenia.

Naukę płaci się z góry lub za zaliczką. By umożliwić i mniej zamożnym korzystania z kursu zaocznego, płacić można ratami po 20 złotych, w tym razie otrzymuje uczący tyle tablic ile się stosunkowo do zapłaty należy.

Co należy do przyborów?

Do przyborów należy Trojowalktą, 1 blok rysonkowy 3 małe miarki, 1 ołówek, 1 szablona do pach i szyji rysowania

Konc. Szkoła kroju przy wydawnictwie Odzieży

W. Samarzewski, Król. Huta.

Nr. 4. Królewska Huta, Kwiecień 1927 Rok 6.



ODZIEŻ

Pierwsze Ilustrowane Pismo Zawodowe poświęcone krawiectwu w Polsce

z dodatkiem sezonowym żurnali mód.

Organ Związku Pracodawców krawieckich na Polskę Zachodnią.

Przedpłata roczna
W Kraju . . . . 12 zł
W Ameryce . . . . 3 dol.
Nr. pojedyńczy . . . 1 zł.

Redakcja i Administracja:
Królewska Huta, ulica Wolności 76
Wydawca:
Wojciech Samarzewski, Król. Huta.
Konto-czek. P. K. O. 300 979 Katowice.

Ogłoszenia
1/1 strona 150 złp. 1/2 str. 75 złp., 1/4 str. 40 złp
1/8 str., 20 złp. 1/16 str. 12 złp.
na I. str. o 50% drożej.

Witajcie!

w staropolskiej ziemi piastowskiej na G. Śląsku.

Zaproszenie.

Wszystkim członkom Cechów Polski zachodniej i wogóle czytelnikom „Odzieży" zaleca się, by wspólnie z rodzinami podążyli na Wystawę fachową (jako jedyną w swym rodzaju w Polsce) i zwiedziły ją.

Juś dziś śmiało możemy powiedzieć, że Wystawa reprezentować się będzie okazale (przeszło 80 wystawców, 1 raz tyle co pierwsza) będzie nader pouczającą i dla niejednego korzystną mimo podróży i straty czasu.

Czytelnikom Odzieży osobnych zaproszeń nie wysyłamy, dlatego prosimy o Wystawie powiedzieć tym, co Odzieży nie czytają, by i oni w swym własnym inieresie na takową podążyli.

Na wystawie będzie wszystko co do postępowego krawiectwa należy.

Bliższe szczegóły o Wystawie mieszczą się w „Przewodniku po Wystawie", wydawany bezpłatnie, na który specjalnie zwracamy uwagę.

KOMITET.

Z okazji Wystawy odbędzie się

pierwszy zjazd byłych słuchaczy kroju

system Odzieży

w Król. Hucie dnia 4-go kwietnia, o godz. 2-giej na białej sali Hotelu Hrabia Reden.

PROGRAM.

1. Zagajenie. Przywitanie obecnych i wybór przewodniczącego.
2. Referat I p. N. N.
3. Referat II kierownika kursów: poprawa systemu kroju.
4. Referat III: Zabezpieczenie wszystkich czytelników od nieszczęśliwych wypadków.
5. Założenie Koła.
6. Wolne wnioski.
7. Zakończenie Zjazdu.

Zjazd pracodawców krawieckich

Województwa Śląskiego i Polski Zachodni

odbędzie się z okazji Wystawy

w dniu 3-go kwietnia na białej sali hotelu Hrabia Reden w Król. Hucie.

Program Zjazdu!

1. Rano 3-go kwietnia przyjmowanie delegacyj na dworcu i wskazywanie kwater.
2. O godz. 9½ nabożeństwo na intencję Zjazdu w klasztorze tuż obok Wystawy, na którym hór rzemieślniczy śpiewa.
3. O godz. 11-tej uroczyste otwarcie Wystawy przez Prezydenta miasta.
4. Od 1—3 przerwa obiadowa. (Wspólny obiad dla tych, co się poprzednio zgłoszą).
5. O godz. 3-ciej otwarcie Zjazdu przez prezesa Związku Pracodawców p. Jankowiaka i przywitanie gości.
6. Mowa II-go Cechmistrza p. Golczyka w imieniu Cechu Król. Huty.
7. Wybór Prezydjum
8. Wybór rzeczoznawców jako sędziów do sztuk wystawionych celem premjowania.
9. I referat wygłosi p. Wł. Berkan z Poznania (Obecne gospodarcze położenie rzemiosła krawieckiego).
10. II referat wygłosi p. K. Broda z Biłgoraju (Krawiectwo zagranicą a u nas).
11. III referat wygłosi p. Z. Siemek z Krakowa (O środkach podniesienia rzemiosła krawieckiego).
12. Wolne wnioski, rezolucje i rozmaitości.
13. Zakończenie Zjazdu.
14. Od godz. 6. Koncert w sali wystawowej i pochód żywych modeli.

UWAGA: Dla Czytelników Odzieży osobnych zaproszeń się nie wysyła, jednak prosimy wobec bogatego materjału brać w zjeździe liczny udział

W dzień otwarcia Wystawy, Zjazd i Koncert wstęp 2 zł.
Pozostałe dnie 1.00 zł.

Zarząd Związku Pracodawców krawieckich
z siedzibą Katowice.

Do Szan. Czytelników!

Przypominamy o przedpłacie na kwartał drugi. Prenumerata „Odzieży" wynosi dla tych, którzy pieniądze przekażą niezwłocznie na konto nasze w P. K. O. nr. 300979

kwartalnie zł 3.00.

Od tych, którzy nie nadeślą prenumeraty, pobierzemy należytość z następnym n-rem 5 na Maj przez pocztę, doliczając koszty, które wynoszą **0.85 zł.**

Kto jeszcze kieszonkowego żurnalu, dodatku do „Odzieży" nie posiada, niech nam doniesie, wyślemy natychmiast. **Wydawnictwo „Odzież".**

Krawiectwo zagranicą a u nas.

Wiadomą jest rzeczą, że najsłynniejszem i najstarszem Stowarzyszeniem złączonych najprzedniejszych firm krawieckich jest Societe Philanthropique des Maitres Taillers de Paris założona w roku 1834. Jej najsłynniejszym współpracownikiem i dyrektorem był p. Roussel, znany ze swej dobrej i łatwej metody kroju ubrań męskich i damskich, który wyraził się pierwszy, że: „Krój powinien być zupełnie prosty i pojedynczy". Lecz pewną część swojego państwa (klijentel:) mody, dla dobra Londynu (Ministers Catting Akademii) utracić musiało!

Od tego czasu ton modom męskim nadaje Londyn; podczas gdy damskim, — Paryż.

Jedni są zdania, że krawcy tworzą modę, którzy mają w tem własny interes, drudzy dowodzą, że autorem zmian mody jest ktoś taki (nie krawiec), który w ubieraniu się lubi częste zmiany i posiada przytem gust i pieniądze. — Rację mają ci drudzy! Przypomnijmy sobie tylko angielskiego króla Edwarda, który jako książe Walji był pod tym względem wyrocznią dla mężczyzn i w ubieraniu się nadawał ton całemu światu — Co on nosił, to nosili wszyscy.

Taksamo zaś dla kobiet, wzór stanowią paryskie aktorki, a nie krawiec Poiret ani jego koledzy.

Człowiek, umiejący się ubierać, daje naprzykład wskazówki krawcowi — naturalnie dobremu, jak zrobić ma ubranie i gdy ten go dobrze zrozumie, to wtedy ubranie będzie gustowne i stanie się wzorem dla innych. Znakomitą propagandę tworzą pod tym względem fachowe gazety — i moda staje się ogólną. A ludziom się zdaje, że to jakiś angielski lub francuski krawiec tę modę stworzył — Takie różne ubrania przedstawia się na inauguracje nowego sezonu mody, w skład której wchodzą komisje stałe klijentki wielkich firm, zaufani goście, przedstawiciele firm zagranicznych i krawcy artyści. W przepięknych salonach na dany znak zapalają się lampy i pająki elektryczne, wchodzi orszak młodych kobiet, przepięknie ubranych — bywa ich nawet parę set! Olśnieni widzowie z trudem orjentują się wśród przepychu materji, klejnotów i haftów. Nie wszystkie żywe manekiny są ładne i młode, lecz wszystkie umieją z nadzwyczajną elegancją nosić swój strój. Poruszając się wdziękiem, ruchy ich są odpowiednie do stylu sukni. — Publiczność patrzy, krytykuje i podziwia.

Gdy już dokonano wyboru, sztab rysowników studjuje style, porównywają, tworzą i rzucają szkice. Tak stwarza się nowa moda!

Po wyjściu z druku takiego żurnala, tysiące rak szyje i każdy szczegół wykończa się idealnie. Więc krawiec powinien wiedzieć, jak ubrać młodszego a jak starszego mężczyznę; — jak „fizyka" i w jakki sposób przedstawiciela poważnej instytucji lub urzędu, znać się także na materjałach i dodatkach, by jedno z drugiem harmonizowało.

Czynniki państw zachodnich doceniają rolę rzemiosła w należyty sposób, otaczają sympatją, czego dowodem są liczne szkoły zawodowe. Każdy mając dobre wykształcenie fachowe, zdobyte w szkole, gdy stanie do pracy przy własnym warsztacie, świadom jest siebie, że jest nietylko mistrzem lecz i kupcem, bo do krawiectwa potrzeba też kupieckiej obsługi, grzeczności i uprzejmej formy w obejściu się z gośćmi. A na grzeczności jeszcze nikt nie stracił. Co do nas krawców, to mamy bardzo często tak grymaśną i wybredną klijentelę, że najspokojniejszy temperament z równowagi wyprowadza. Lecz aby żadnych nie zrażać, musimy zęby zacisnąć i w jak najgrzeczniejszej formie swe fachowe spostrzeżenia i uwagi jej powiedzieć. Lecz są i tacy klijenci, którzy sami nie wiedzą co chcą i w różny nieusprawiedliwiony sposób dokuczają, lecz mądry krawiec i z takimi swym taktem i uprzejmością sobie poradzi.

Klijentela jest coraz wiecej wymagająca, a do powodzenia w tym rzemiośle w wielkiej mierze przyczynia się „pokój przymiarek". — — — Przymiarka kostjumu do jazdy konnej: Siodło męskie czy damskie, pyta uprzejmie kierownik zakładu i na otrzymaną odpowiedź, w okamgnieniu chłopak do posyłek, nakłada siodło na eleganckiego wypchanego konia, którego przy pomocy kółek można wedlug potrzeby ustawiać; dama wygodnie ubiera się siada na konia, przyciska guzik elektryczny znajdujący się przy uchu konia, co oznacza, że przymiarka kostjumu przez kierownika zakładu nastąpić może. Trzy ścienne lustra umożliwiają danej osobie dokładnie zaobserwować, czy przymiarka leży dobrze. — Brukselscy krawcy zdobią w różny sposób swe pokoje przymiarek, tak że klijentela czuje się jak w domu własnym.

Belgja jako państwo handlowe, zrozumiała w należyty sposób doniosłość rzemiosła, tę część najdroższą społeczeństwa i najwięcej lojalną w stosunku do państwa, — czego dowodem są dwie olbrzymie szkoły zawodowe, z których każda mieści 22 różnych działów rzemieślniczych. Pierwsza w Brukseli, druga w Liege! — — W Brukseli to gmach 4 piątrowy, wielkości 200×100 mtr. mieści się na jednej z najruchliwszych ulic — Boulevard Maurice Lemonnier pod nażwą „Palais de Midi", założona w roku 1879 staraniem izby syndykalnej brukselskich mistrzów krawieckich. Na wydziale krawieckim kształci się 80 uczniów. — Szkoła ta o granicza się wyłącznie do nauczania fachowego, to jest: praca warstatowa, rysunki i krój, towaroznastwo, kalkulacja i historja zawodowa. Wszelkich lekcyj udzielają wyłącznie profesorowie i instruktorowie danego fachu.

Na czele całej szkoły stoi „Komercjalny Dyrektor inżynier", który przy pomocy izby syndykalnej brukselskich mistrzów czyni starania celem założenia „Rzemieślniczo-Przemysłowego Uniwersytetu".

Pomijając inne działy, które do nas krawców nie należą, chcę Szanownych Czytelników zaznajomić z programem tamtejszej szkoły. = Ecole Profesionelle de Taillers to na-

zwa wydziału krawiectwa męskiego i damskiego (szkoła jest tylko męska), na którym jak już wspomniałem kształci się 80 uczni. Nauka jest czteroletnia, przez trzy lata uczeń czerpie wiedzę potrzebną czeladnikowi, zaś czwarty rok, to kurs specjalizacji, czyli że po czterech latach nauki, szkoła nadaje prawo mistrza. Lecz zaznaczyć muszę, że w roku są przeprowadzane egzamina w każdej klasie, przez izbę synd. brukselską mistrzów, co stanowi o promocji danego ucznia. Na czele działu krawieckiego stoi dyrektor krawiec z wynagrodzeniem 3000 frank. belg miesięcznie, 1 profesor kroju, 1 kierownik (działu damskiego), 8 nauczycieli i 2 przykrawaczy, czyli na 7 uczniów jeden instruktor, to też szkoła daje społeczeństwu odpowiednio wykwalifikowanego rzemieślnika.

Zwiedzanie tej szkoły jest zakazane, lecz dzięki znajomości z panami p N Nebeling, redaktora i wydawcy żurnali „Mayfair Fashions" i p Oskara Delaunoy, profesora kroju tejże szkoły, uzyskałem zezwolenie Izby Syndykalnej Brukselskich Mistrzów, na zwiedzenie tej szkoły — Kierownikiem działu krawiectwa damskiego jest były przykrawacz „Carskiego dworu" z Petersburga (włada także językiem polskim).

Koszt utrzymania jednego ucznia przez 4 lata bez wiktu wynosi 12.000 franków belg., podczas gdy uczeń wpłaca tylko 400 fr., lecz rząd belgijski chętnie dopłaca, biorąc pod uwagę, że lepiej teraz dopłacać i wychować zdrowe i zdolne pokolenie, aniżeli na stare lata dawać wsparcia lub bezrobotnych utrzymywać.

W konsulacie polskim dowiedziałem się, że między innymi dobrymi krawcami w Brukseli jest jeden Polak rodem z Małopolski. Odwiedziłem go i dowiedziałem się, że chcąc się osiedlić w rodzinnem mieście, postanowił udać się do Wiednia celem wyspecjalizowania się w kroju ubrań; znalazłszy dobrą posadę przykrawacza, pozostał w Wiedniu i pracował później kolejno we Frankfurcie n. M., w Kolonji, aż wreszcie w Brukseli zaskoczyła go wojna. — Po skończonej wojnie otworzył warsztat samodzielny tamże i dzięki zrozumieniu sianego hasła: „Swój do swego", do czego stosuje się tamtejsza garstka urzędników polskich, popierając warsztat jego przez swych znajomych i mając dobrą klijentelę w tym krótkim czasie powojennym, dorobił się majątku; bo prócz eleganckiego urządzenia kilkupokojowego mieszkania i zakładu jest właścicielem dwupiętrowej kamienicy. Locz pomimo tego majątku pracuje wraz z żoną po 12 godzin dziennie. krzepiąc się winem „Byrta", co jest jedynem trunkiem rzemieślników Belgji, tak jak w Niemczech piwo. Belgowie nie ograniczają się do 8 godzinnej pracy i nie pijąc wódki jest prawie każdy rzemieślnik właścicielem domu.

A u nas! — Po odzyskaniu niepodległości, Polska oświatę i dobro Ojczyzny widziała jedynie tylko w gimnazjach i seminarjach nauczycielskich. Dopiero przed dwoma laty, zrozumiano doniosłość wykształcenia zawodowego, biorąc pod uwagę najbardziej kulturalne narody zachodnie, jak tam się rzemiosło rozwija przy pomocy szkół zawodowych. A że i u nas szkolnictwo zawodowe powinno być i będzie na pierwszem miejscu w poczynaniach Rządu, jest dowodem to że wszczęto akcje zakładania licznych szkół zawodowych na wschodzie,

Szkoły te zakładane i utrzymywane są przeważnie przez Powiatowe, subwencjowane przez Rząd. Celem ich jest dać społeczeństwu nie tylko odpowiednio wykwalifikowanego czeladnika, lecz jest wiele ich takich prócz biłgorajskiej która może należy lub jest największą „z krawieckich" i ma na celu także wydać kilku postępowym uczniom prawo „usamodzielnienia" się, celem zaspokojenia tutejszej okolicy, tembardziej, że chrześciańskiego krawca tu prawie że niema!

Nie należę do tych, co stan tego rodzaju pochwalają, (lecz w biłg jest to rzeczą konieczną, patrz „Odzież" Nr. 8 z roku 1926). bo:

Uczniem może być każdy!

Czeladnikiem gdy coś umie!

Mistrzem, gdy wiedzę posiędzie, która ułatwia wykonanie sztuki, a chcąc znać istotę rzeczy, którą wykonuje, trzeba posiadać 12 letnie doświadczenia fachowe. Nie mam zamiaru zawodu krawieckiego oraz jego przedstawicieli wynosić pod niebiosy, nie myślę też stawiać innych rzemiosł niżej naszego, lecz tak jest, że krawiec, jeżeli chce dojść w życiu do celu, musi się dużo uczyć, jeszcze raz uczyć i więcej od wielu innych rzemieślników. To też dużo najlepszych krawców, brało udział w kursach kroju na pierwszorzędnych Akademjach, no i krój ich nie zawodzi, szyć umieją jak artyści — a jednak czegoś brak. — Brak odpowiedniego zachowania się to jest inteligencji. Krawiec rozumie doskonale o co klientowi chodzi, lecz nie umie — jak to mówią — „wygadać się". Tę rzecz zrozumiały szkoły doskonale, to też kładą wielki nacisk by rzemieślnik posiadał „więcej inteligencji". Przeto współpraca nauczycielstwa z rzemiosłem jest bardzo pożądana i powinna być ceniona!

Rzemieślnik powinien znać wiedzę swego zawodu!

Jak teorja bez praktyki martwą jest, tak praktyka bez teorji jałową jest i będzie tylko bezmyślną robotą. — To też zadanie wykształcenia uczniów jest nie łatwem, do tego bowiem należy nie tylko dobre i rozumne prowadzenie warsztatu szkolnego, ale i dar prawdziwej celowości w nauczaniu. Przedewszystkiem muszą kierownik-instruktor i jego pomocnicy świecić dobrym przykładem uczniowi, co do pilności, punktualności, porządku i zachowania się.

Nauka musi być systematyczna i według planu prowadzona! Nie można od ucznia naraz za wiele wymagać, tylko mieć na oku punkt po punkcie,

O krawiectwie są bardzo mylne zdania, mianowicie że jeżeli chłopiec jest słaby do innych rzemiosł, zdolny będzie na krawca;

Tymczasem zawód krawiecki należy do najtrudniejsych, bo wymaga prócz nie małej inteligencji także siły fizycznej. Mianowicie oczy, piersi, ręce i nogi winien mieć krawiec absolutnie zdrowe.

Przedewszystkiem oczy są przy mozolnej pracy ręcznej bardzo zajęte. Postawa siedząca i pochylona, jakiej przy pracy używa krawiec a dalej pyłek od wełny i farb z towarów wymaga zdrowych piersi. Ręce i nogi muszą być silne. gdyż szycie na maszynie a szczególnie prasowanie po kilka godzin z rzędu 14, do 22 funtowem żelazem jest uciążliwe.

Na to powinny szkoły przy przyjmowaniu na naukę uczniów zwracać zawsze uwagę, żądając zaświadczenia lekarskiego.

Co do kierownika-instruktora, powinien posiadać prawo kształcenia uczniów i kurs pedagogiki krawieckiej, a pomocnicy conajmniej 6 letnie doświadczenie zawodowe w charakterze czeladnika Tak jak to stosowano w szkołach zachodnich narodów. Błędne jest mniemanie, że dobry instruktor może udzielać instrukcyj nawet 90-ciu uczniom, bo uczyć coś wytrważać to nie wykład.

Wiadomo nam, że do bezzarzutu leżącego ubrania potrzeba nam trzech rzeczy, a to: dobrego kroju, rozumnej przymiarki i solidnego wykonania. Bez przestrzegania tych zasad niema mowy o dobrem leżeniu ubrania. Co do systemu kroju to wszystkie są dobre, w ręku dobrego krawca, zaś odwrotnie dla tych, co nie znają dokładnie swojego kroju. Zdarza się często, że zupełnie dobrze skrajane ubranie nie wypada ku zadowoleniu odbiorcy, względnie krawiec sam widzi, że nie jedno mogłoby być inaczej, aniżeli jest w rzeczywistości, co uwidacznia się dopiero przy gotowej sztuce. Wykazują się nieraz błędy naprawadzające na nie dokładne wykonanie przez pracownika, co trudno przy przymiarce przewidzieć. Nierzadko sztuka źle wypada z winy samego klijenta.

W wielu wypadkach odbiorca nie ma rzeczywiście czasu, lub też przymiarka jest dla niego nieprzyjemną, gdyż niepotrafi on stać spokojnie zwłaszcza w obecności osób trzecich. A jednak należy mimo wszystko unikać zaniedbania, coby sztuce zaszkodzić mogło. Służą do tego krawcowi: frymek (przyrząd do wyjmowania fastrygów), szpilki i kreda. Kto się ogranicza tylko do kredy, ten może być zgóry przekonany, że sztuka dobrze wypaść nie może. Często skutkiem niena-

turalnego stawiania figury klijenta, eleganckie leżenie sztuki jest wykluczone, lecz krawcowi nie wolno być nudnym i nadużywać cierpliwości odbiorcy!

Przy dobrym krawiectwie zważać należy na dobór pracowników, bo najzdolniejszy pracownik popsuje sztukę, jeśli jest niesumienny w dostosowaniu się koniecznych zmian i poprawek, które wykazały się przy przymiarce.

Najmilszym klijentem jest ten dla dobrego krawca, który widzi w krawcu rzemieślnika artystę, — zaś klient szuka krawca takiego, którego hasło jest skuteczne i skromne: „Nie chcę widzieć ubrania, które by wymagało poprawek". — To jest najlepsza reklama — Nie powinien też używać zbytecznych słów, jak: Gwarantuję, że dobrze będzie leżeć.

Wracając do szkół Rzemieślniczo-Przemysłowych zaznaczam, że szkolnictwo nasze wymaga wielkiej reorganizacji ale nie tylko państwo powinno otoczyć rzemiosło opieką, lecz rzemieślnicy sami powinni przyjść do przekonania, że muszą się postarać o ludzi, którzy kwestją szkół rzemieślniczych zajmą się naukowo, zbadają historję rzemiosła, historję ustawodawstwa rzemieślniczego i dopiero na podstawie znajomości dokładnej kwestji rzemieślniczej, ułożę program pracy.

Jak umożliwić rzemieślnikowi normalny rozwój i osięgnięcie najlepszych wyników pracy? Oto zadanie niezmiernie ważne, jakie ma do spełnienia społeczeństwo i państwo w chwili dzisiejszej.

W pierwszym rzędzie zależeć musi na dobrem wykształceniu zawodowem: Wykształcenie zawodowe dać może młodemu rzemieślnikowi na wschodzie tylko szkoła zawodowa, — lub też dzielny mistrz oraz możność posiadania najlepszych narzędzi.

W czasach obecnych, gdy walka o byt staje się sztuką coraz trudniejszą a szczególnie na wschodzie dla synów rzemieślników i ludu małorolnego, ważną jest rzeczą, troska rodziców o przyszłość swych dzieci. — A różne wyroby trzeba sprowadzać drogo z zagranicy. To też społeczeństwo rozumnie myślące i patrzące w przyszłość nawołuje dziś do otwierania szkół zawodowych. A sfery rządzące które oświatą kierują, rozumieją już doniosłość tego nawoływania i z całych sił szkoły zawodowe popierają lub nawet całkowicie je utrzymują.

Wielkim dobrodziejem dla uczniów to kursa czyli interna mieszczący się przy szkole, który otacza uczni troskliwą i umiejętną opieką prowadzoną przez wychowawców — pedagogów. W kursie chłopcy są stale, dostają posiłek prosty, lecz zdrowy i obfity, mają zapewniane warunki zdrowotne, będąc stale pod opieką lekarską.

Każda szkoła powinna posiadać: „Kółko Rodzicielsko-Opiekuncze!" Szkoła powinna kłaść nacisk, by każdy uczeń rzemieślniczy znał życiorys wielkich przemysłowców rzemieślników słynnych swego zawodu, przyczyny i sposoby dojścia ich do znaczenia fortuny czyli bogactwa i chwały, tak jak to jest stosowane zagranicą bo: Chcąc być dobrym obywatelem swej Ojczyzny musi się znać historję ojczystą. Chcąc być dobrym krawcem, trzeba znać historję krawiectwa.

Karol Broda
kierownik: instruktor.

Kto może kredytować

niedawno pisaliśmy o tem, mówiąc o pożyczkach państwowych. Pożyczki zaciągać może tylko państwo bogate, posiadające nietylko pewność terminowej spłaty, ale umiejące również wykorzystać pożyczkę tak skutecznie. by ona przyniosła niewątpliwie materjalne korzyści.

To samo jest z kredytem handlowym. Kredytowanie nie towarów konsumentom może być dozwolone tylko wtedy, gdy przynajmniej co drugi z narodu będzie posiadał oszczędności gotówkowe w bankach. Ponieważ u nas nietylko co drugi, ale i co pięćdziesiąty książeczki wkładowej nie posiada, — przeto kredytowanie towarów powinno być ustawowo wzbronione, a nawet karane.

Kupiectwo zbyt lekkomyślnie udziela kredytów, przyjmując od nabywców weksle, — które zgóry przewidzieć można, że w terminie wykupione nie będą, a kosztami protestu, procentem zwłoki itd nabywcę doszczętnie rujnują, czyniąc naród coraz uboższym.

Kredyt hipoteczny, długoterminowy i niskoprocentowy może być pomocą, ale kredyt wekslowy, wysokoprocentowy i krótkoterminowy jest zgubą Na luksus wekslowy nie pozwalają sobie nawet Stany Zjednoczone Ameryki, a ostatnio roztrząsano tam kwestję, czy wogóle kupowanie na spłaty nie rujnuje narodu.

Dopiero gdy banki wykazały, że wkładki oszczędnościowe stale wzrastają, że 46.762.240 osób posiada na książeczkach oszczędnościowych 24 626.182.000 dolarów, czyli że prawie co druga osoba ludności posiada zaoszczędzoną gotówkę, i że nawet w stosunkowo najbiedniejszym rolniczym Stanie Wiskonsin przypada po 170 dolarów oszczędności na głowę, wtedy dopiero porzucono projekt ustawy zabraniającej kupowanie towarów na spłaty.

Jeżeli w takim kraju, — gdzie w roku 1926 złożono w bankach tyle oszczędności, iż na każdą głowę całego narodu przypada po 211 dolarów, czyli że oszczędność tego jednego roku podniosła się o półtora biljona dolarów, przecież zastanawiają się jeszcze, czy nie zabronić kredytowania i tak zwanego kupowania na spłaty, to u nas, gdy na oszczędnościach mamy niemal zero, system kredytowania nie można nazwać inaczej, — jak zgubnym.

Ostrzegamy wszystkich nabywców towarów domowych przed kupnem na spłaty, a już tem mniej krycia skredytowanej sumy wekslem Jeżeli handlowiec namawia do kupna na spłaty, niechże ma też odwagę zajrzeć ryzykowi w twarz, niech kredytuje, gdy wie komu, ale stanowczo bez weksla, Któryż z kredytujących nie pragnie wywiązać się z obowiązania i zapłacić w terminie, lecz zachodzą wypadki nieprzewidziane, które uniemożliwiają terminową zapłatę, i ten biedny, nie mogący zapłacić mniejszej sumy — musi płacić większą, z kosztami, a często ze stratą tego co nabył i wielu innych przedmiotów dodatku, w drodze przymusowej licytacji Należy nam stale pamiętać o tych ogłoszeniach w dziennikach przymusowych sprzedaży publicznych. Kogóż to licytuje wierzyciel? nie bogacza, nie, ale biednego, czyniąc go żebrakiem. A czyni to ten sam wierzyciel, który przed kilku miesiącami namawiał biedaka do kupna na spłaty.

Rozumiem biedę; wiem, jakich ostateczności chwyta się człowiek, któremu los wszystkiego odmówił. Ale też wiedząc a tem, patrząc na tysiące zrujnowanych egzystencji tym głośniej wołam: Nie kredytuj, nie kupuj na spłaty, bo sobie nic nie pomożesz, lecz ugrzęźniesz i w rozpacz śmiertelną popadniesz, o ile posiadasz honor własny. *Świat i Prawda.*

Polonijka.

Front wolnej bluzy o 4 kieszeniach do wnętrza patki zapinane na guziki. Zapięcie z przodu na 6 guzików na zewnątrz. Plecy natomiast są do stanu z wyciętym boczklem i układane we 3 fałdy kierowane od przodka do plec. Fałdy te właśnie dają wiele do wynurzeń, bo zdają się że zabiorą wiele materjału nie ułoży się właściwie i może trudne do wykonania, tymczasem ja już doświadczyłem, że to wszystko z wielką prostotą i z właściwem obliczeniem w niczem nie sprawia trudności i ręczę, że gdy postawię rzeszę fachowców prawdziwych oraz robotników, więc z góry wiem, że więcej sądu znajdę, że lepiej te fałdy i łatwiej ułożyć jak we „Frenczu", nader ciężkie kieszenie oraz pas naszyć jak właśnie o tem konferowałem z wykonawcami „Frenczów". Równomiernie w stanie 3 guziki w rodzaju haków oraz na kłębach właściwe haki dla utrzymania rzemienia zewnętrznego. Rękaw z jednem szwem po łokciu i odwijanem mankietem polskim.

Kołnierz średniej wysokości wykładany lecz możliwie i stosownie szeroki, tak aby w zimie podniósłszy wraz z konnierzem u płaszcza bezpieczniej ochraniał szyję.

Kalkulacja materjału

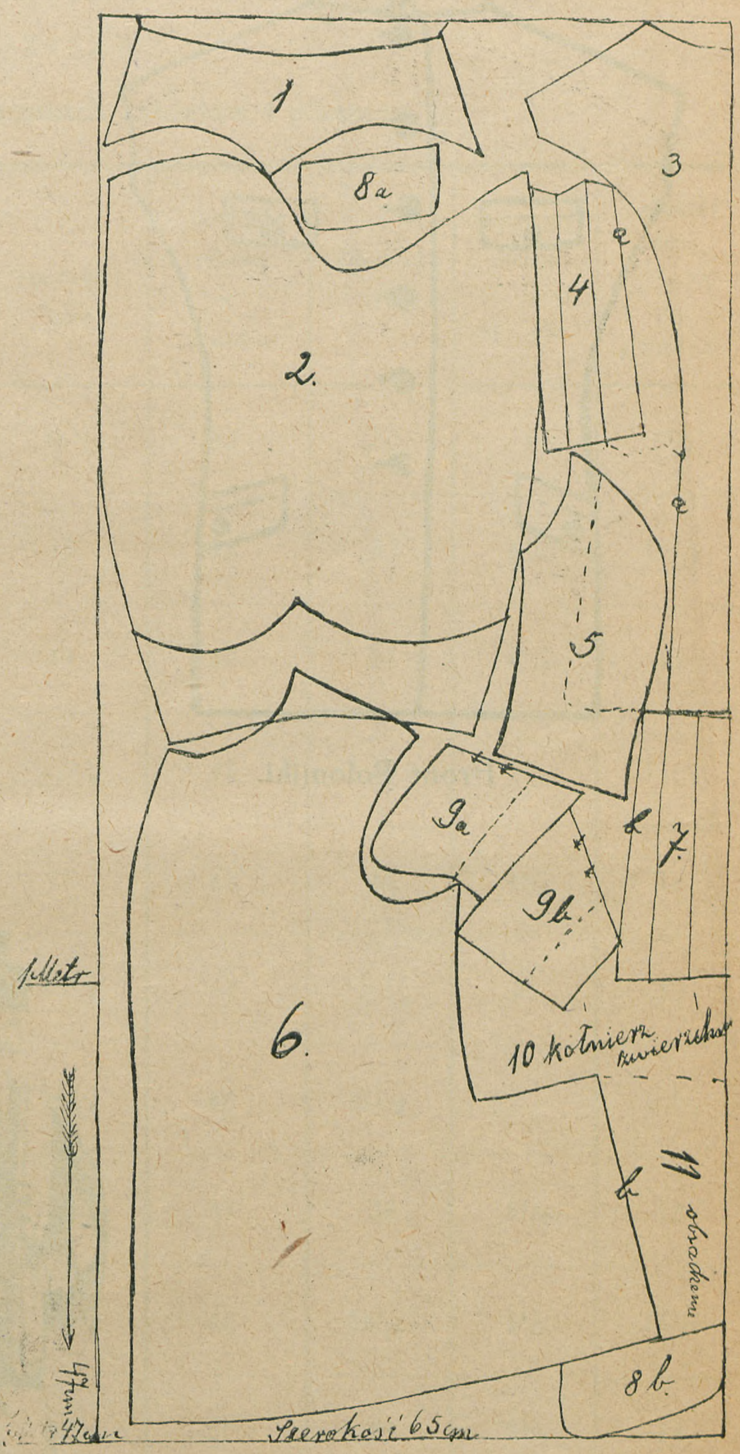
dla wzoru bluzy „Polonijka".

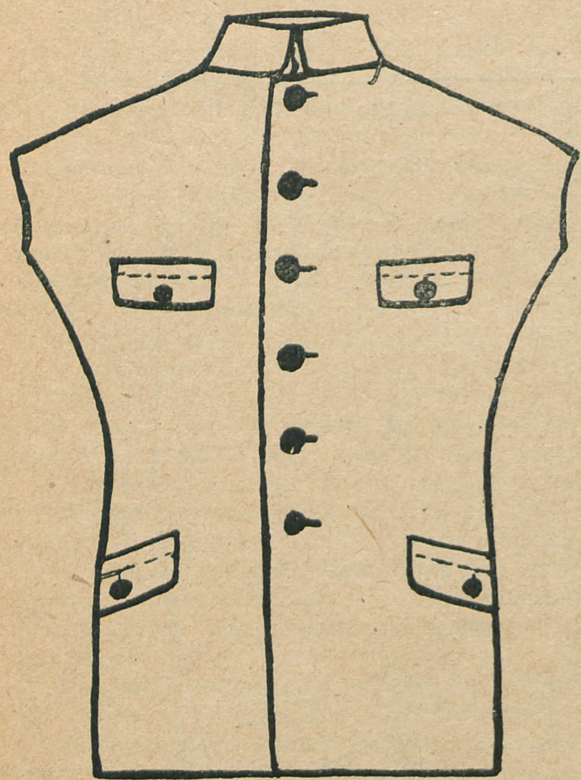
Rozmiar: Pierś 48; Pas 44; długość bluzy 68.

Na 65 cm szerokości materjału dla normalnej figury wychodzi do 1 mtr 50 materjału

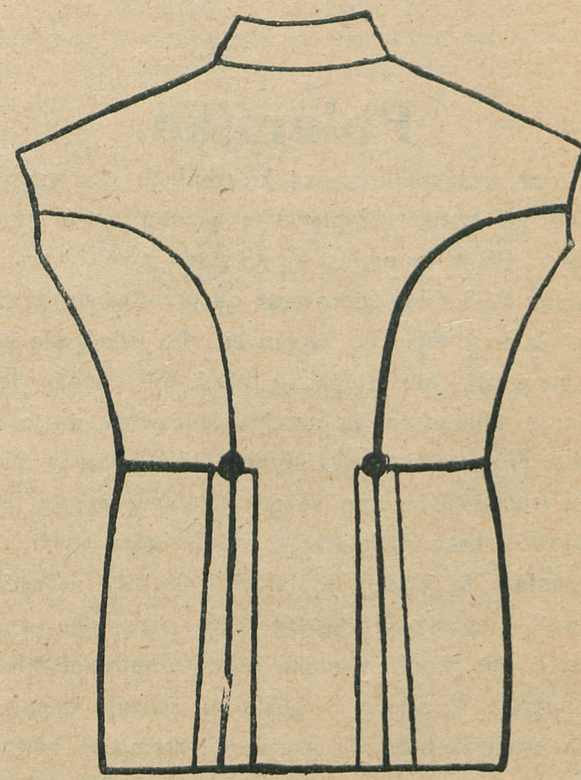
1. Mankiet polski do rękawa
2. Rękaw ze szwem po łokciu
3. Plecy
4. Odcięte fałdy z plec
5. Boczek
6. Przodki
7. Fałdy odcięte do przodków
8. e b. patki do kieszeń
9. podkołnierz
10. skrawek na kołnierz z wierzchu.
11. obsadzenie.

projektował
Kurz Stanisław.





Front Polonijki.



Plecy Polonijki.



Strój węgierski także i w Polsce był noszony.

Ułatwiacz nauki kroju

czyli zasadnicze i gruntowne podstawy prawidłowego zestawienia rysunków dla samouków bez pomocy nauczyciela.

SYSTEM „ODZIEŻY“.

Tablica miar normalnych dla damskich żakietów i płaszczy.

Cała miara objętości górnej	Miara objętości w pasie	Objętość w biodrach	Wysokość plec od szyi do linji głęb. pachy	Długość stanu	$\frac{1}{2}$ szerokości plec	Długość rękawa w przodzie	Objętość szyi	Wysokość ramion = $\frac{1}{4}$ od wys plec.	Szerokość pachy = $\frac{1}{8}$ od obj. piersiowej
76	64	88	16	32	$15\frac{1}{2}$	36	30	4	$9\frac{1}{2}$
80	66	92	17	34	16	38	32	$4\frac{1}{4}$	$10\frac{1}{2}$
84	68	96	18	35	17	40	34	$4\frac{1}{2}$	11
88	70	100	$18\frac{1}{2}$	36	$17\frac{1}{2}$	42	35	$4\frac{2}{3}$	$11\frac{1}{2}$
92	72	104	19	37	18	43	36	$4\frac{3}{4}$	12
96	74	108	$19\frac{1}{2}$	$38\frac{1}{2}$	$18\frac{1}{2}$	44	$36\frac{1}{2}$	5	12
100	78	112	$20\frac{1}{2}$	38	$18\frac{3}{4}$	46	$37\frac{1}{2}$	5	$12\frac{1}{2}$
104	80	116	21	39	19	47	38	$5\frac{1}{4}$	13
108	84	118	$21\frac{1}{2}$	40	$19\frac{1}{2}$	48	$38\frac{1}{2}$	$5\frac{1}{2}$	$13\frac{1}{2}$
112	76	122	22	40	$19\frac{1}{2}$	50	39	$5\frac{2}{3}$	14
120	90	136	23	41	20	52	$39\frac{1}{2}$	6	15
				Cała długość według życzenia lub mody	u płaszczy $\frac{1}{2}$ cm. szersze	górna szerokość rękawa jest $\frac{1}{5}$ od całej obj. piersiowej			

UWAGA: Uczący lub ucząca jeżeli nie jest wprawiony dobrze w braniu miary, to zaleca się podług tej tabeli rysnrek ustawiać, a się nie zawiedzie. Gdy figura, którą się ma przyodziać jest normalna, to podług objętości pod pachą i linje zgadzać się będą. Tylko przy bardzo wysokich (wysmukłych) jak i przy małych a korpulentnych to 3 punkta linji się zmieniają, i to długość stanu, długosć przednia i objętosć w pasie, które wtenczas trzeba uwzględnić, i to stosownie podług budowy ciała, resztę wskażą rysunki przy wzięciu całkowitego kursu.

Krój żakietu angielskiego.

Miara: grzbiet 22, stan 38, dł. 85, plecy 18, obj 56, w pasie 38, w biodrach 54.

Plecy (zasobnik).

Najpierw rysuje się linje prawy kąt, w kącie 3 cm zniża (liczba stała) i znaczy punkt A.

Od A mierzy się miary długości grzbietu, stanu i całej długości. Od miary grzbietu $^1/_4$ część jest punkt linji ramiączków.

Od tych znaków narysuje się linje poprzeczne.

Na linji A znaczy się punkt szerokości czubka plec, który zwykle jest $^1/_3$ od połowy miary obwodn szyi, $1^1/_2$ cm podwyższając na szczyt plec.

Na linji ramiączka znaczy się szerokość plec w tym wypadku jest 18 i 1 cm dodając na szwy okrągłość pachy.

Od szczyru do szerokości plec znaczy się ramiączko.

W pasie ma zasobnik $^2/_3$ od szerokości plec, jest 11 cm u dołu tę samą szerokość co u góry, w tym wypadku jest 18 cm i narysuje linję boczną według wzoru i forma plec gotowa.

Przód żakietu rysuje się od strony plec, wpierw szerokość pachy, $^1/_4$ od obj, w tym wypadku jest $12^1/_2$, następnie jeszcze raz miarę plec jest 18 cm, czyli szczyt przodka, potem $^1/_2$ obj. i 4 cm jest linja przodu, ale bez zakładu, dodając na zakład tyle jaki szeroki ma być, lub według obrazu mody 3, 4 do 7 cm jeżeli dwurzędny.

Wysokość przodu od 18 = $^1/_4$ od całej obj.

Od tych punktów rysuje się linje pionowe w górę i w dół jak rysunek wskazuje.

Wykrój szyji u przodu jest o wykrój plec niżej a szeroki jak pacha. Pod klapę przypuszcza się 5 cm i więcej.

Od szczytu przodu rysuje się linie do oznaczenia ramienia ku dołowi ramiączek i plec (jak ryc.)

Ramie przodu kraje się szerokie jak u plec i zaokrągla.

Potem rysuje się foremną czyli zgrabną pachę, wybierając z końca ramienia 1 cm.

Następnie przedziela się pachę na pół linją spadzistą i w pasie wybiera po 2 cm z każdej strony, a od strony plec 3 cm, i rysuje boczek według wzoru.

8 cm pod pasem linje się krzyżują

W piersiach się przód przedziela linją spadzistą ku dołu, w pasie według miary wybiera 2, 3, 4 i 5 cm lub według życzenia czy obcisły, półluźny lub luźny ma być w tem miejscu.

Przód można trochę skośną linją pionową ku ramieniu przedzielić.

W biodrach 18 cm poniżej pasu skontroluje się, czy jest dosyć szerokości na biodra, w razie by było za mało, to na bok żakietu się dodaje i ewentualnie w przodzie przypuszcza, miara wzięta w biodrach ma być 5 cm.

W przodzie o 3 cm się przedłuża i foremnie zakończa.

Krój rękawów.

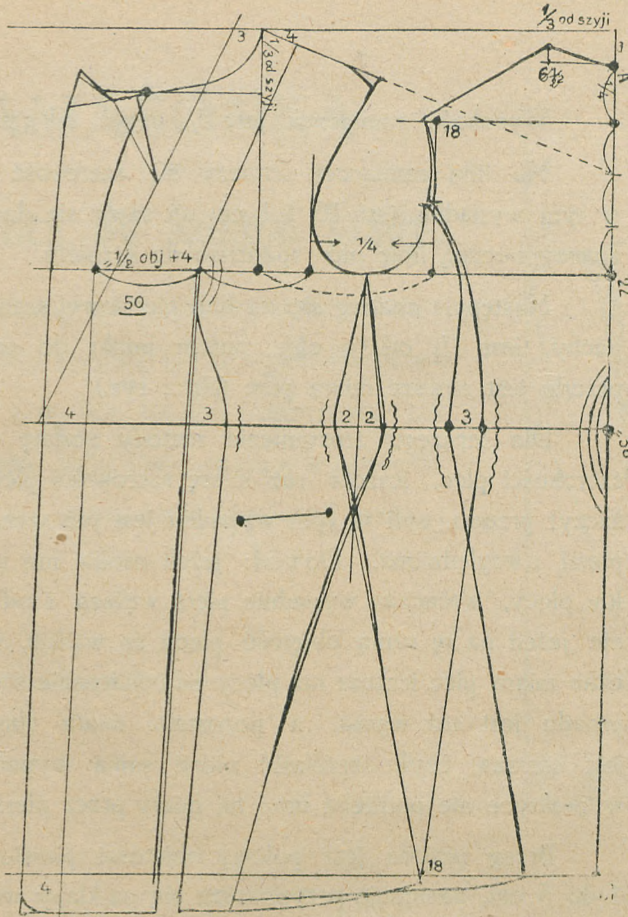
Wykreśliwszy linję poziomą i prostopadłą, oznacza się na poziomej połowę objętości pachy — 1 cm na szerokość rękawa przedziela na pół jest C, w tej ustawie jest 10 cm i $^1/_2$, tę samą szerokość znaczy się na przedniej linji prostopadłej1. zkąd rozpoczyna się kula rękawa jest punkt d i w tyle 3 cm niżej (patrz rysunek).

Szerokość rękawa damskiego u góry może wynosić $^1/_5$ całej objętości piersiowej albo jak powyżej według pachy, więc są dwa sposoby znalezienia szerokości.

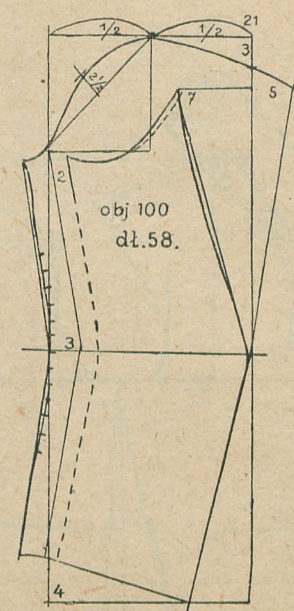
W ten sposób powstałą klatkę przedziela się skośną linją w środku, na której 2 cm wyżej znaczy się kulę rękawa.

W tyle mierzy się długość rękawa (plecy odliczając) i znaczy dolną szerokość, zwykle $^2/_3$ szerokości rękawa u góry wypadnie. Na dole przedni szew rękawa jest zwykle 4 cm krótszy niż tylny. W łokciu na zgięcie 1 cm się dodawa, w przodzie 2 cm wybiera (patrz rysunek). Na wywinięcie przypuszcza się 2 cm i u dołu zakład 3 do 4 cm.

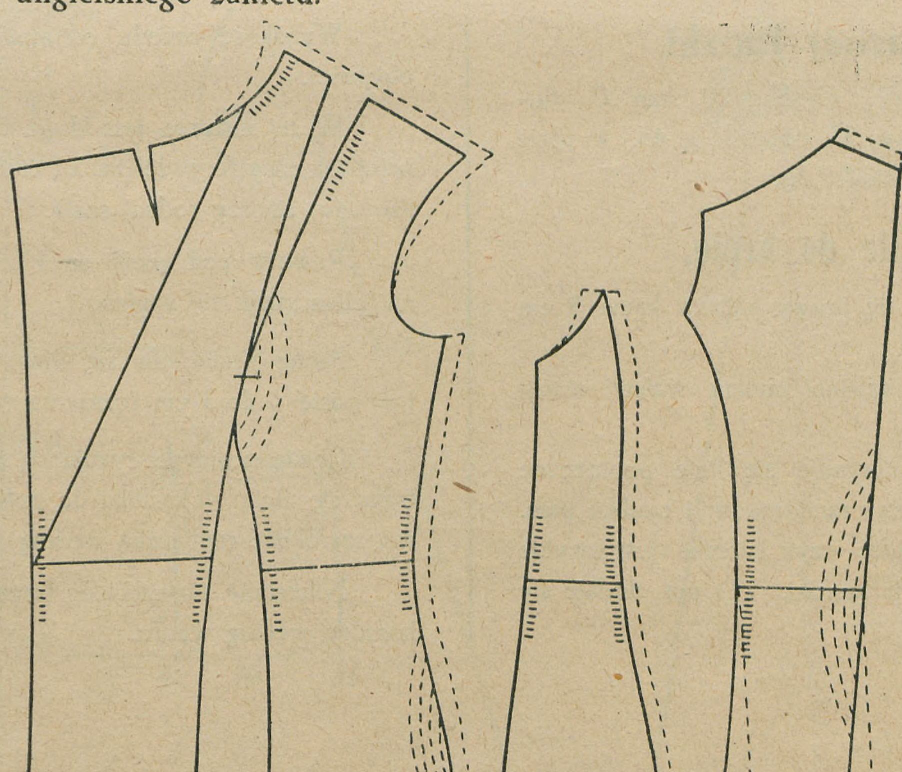
Spodni rękaw w przodzie 2 cm, w tyle to tylko u góry 7 cm węższy się kraje i zakończa foremnie wedle wzoru.



Rysunek angielskiego żakietu.

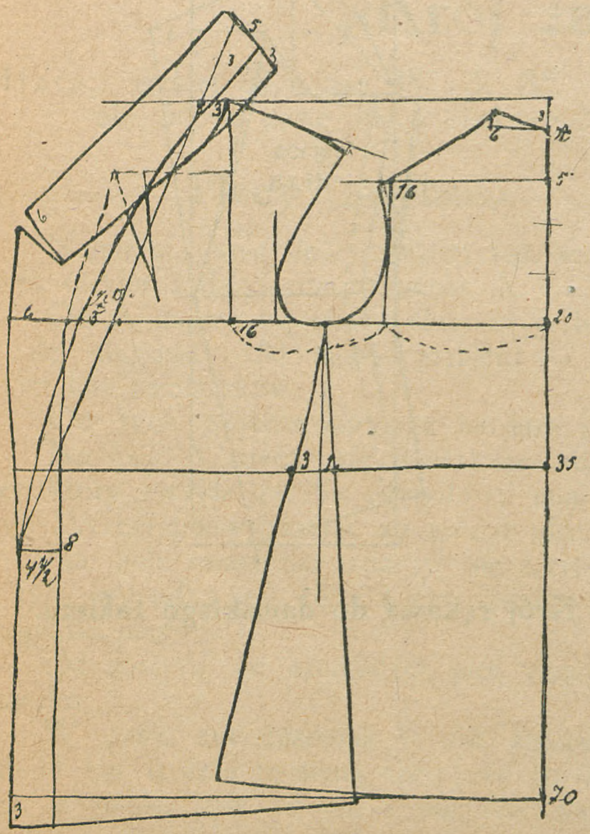


Krój rękawa do damskiego żakietu.



Wykrójka angielskiego żakietu i odrobienie.

Plecy w stanie zaprasować, bokiem wyciągnąć, boczek z obydwuch stron w pasie wyciągnąć, przód na piersiach i biodrach wprasować a w pasie lekko wyciągnąć.



Krój luźnej Jaczki

według następującej miary. Grzbiet 20, stan 37, długość 70, plecy 16, rękaw 55, objętość g 45, w pasie 36, bioder 50.

Objaśnienie do kroju.

Najpierw narysuje się prawy kąt, w kącie 3 cm zniża, liczba stała jest A.

Od A znaczy się kolejno punkta wziętej miary długości.

Od tych znaków narysuje się linje poprzeczne dolną, w pasie, piersiową, ramiączków i czubka plec.

Szerokość czubka plec czyli karczka jest zwykle $^1/_3$ od $^1/_2$ miary od szyji szeroki, $1^1/_2$ cm dodaje się na szczyt plec.

Wysokość ramiączek jest $^1/_4$ część od grzbietu.

Na linji ramiączek znaczy się szerokość plec, w tym wypadku jest 16 i 1 cm na szwy się dodaje i znaczy boczną linję plec spadzisto do grzbietu.

Następnie znaczy się na linji piersiowej szerokość pachy, jest $^1/_4$ od $^1/_2$ obj., potem punkt do czubka przodu jest zawsze miara plec (patrz rys.)

Dla lepszego zrozumienia metody podaję miarę szerokości plec, jeszcze raz miarę szerokości plec jest szczyt przodu, cyli w tym wypadku jest już szerokość piersi uwzględniona. Dowód: jeżeli osoba ma szerokie plecy, wtenczas wypadnie pierś węższa i odwrotnie jeżeii na tę samą objętość plecy są wąskie, wtenczaz miara plec jeszcze raz plecy na oznaczenie szczytu przodu jest też wąska, a pozostała miara objętości jest szersza, czyli szerokość piersi sama wypadnie i w praktyce nie potrzeba brać tej miary przez pierś.

Brzeg przodu jest połowa objętości piersiowej i 4 do 5 cm, następnie przypuszcza się na klapy według mody 3, 5 i 6 cm szerzej, jeżeli szerokie klapy być mają.

Wysokość przodu od punktu 16 = $^1/_4$ od całej objętości.

W tej ustawie jest klapa 6 cm szeroka i 10 cm niżcj jak zwykle podcięta. za to kołnierz dłuższy i spuszczony, tworzy rodzaj szala.

Rawery pod guziki są $4^1/_2$ cm niżej linji w pasie na jeden guzik się zapina.

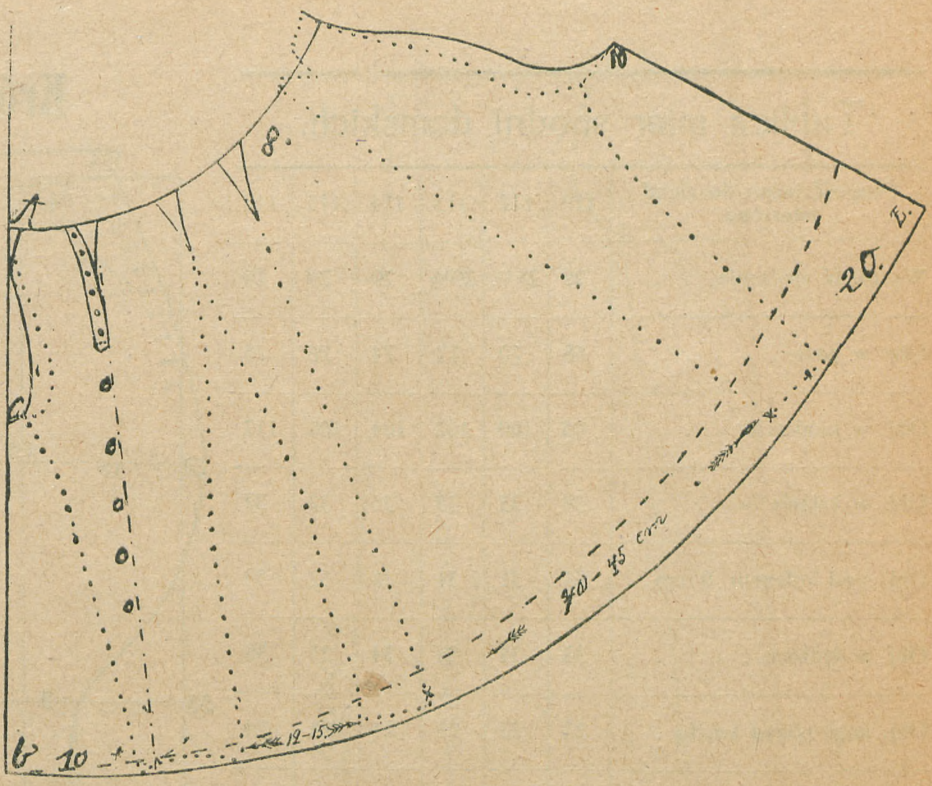
Pachę przedziela się linją spadzistą ku biodrom i w pasie 1 do 3 cm rozszerza (patrz rysunek).

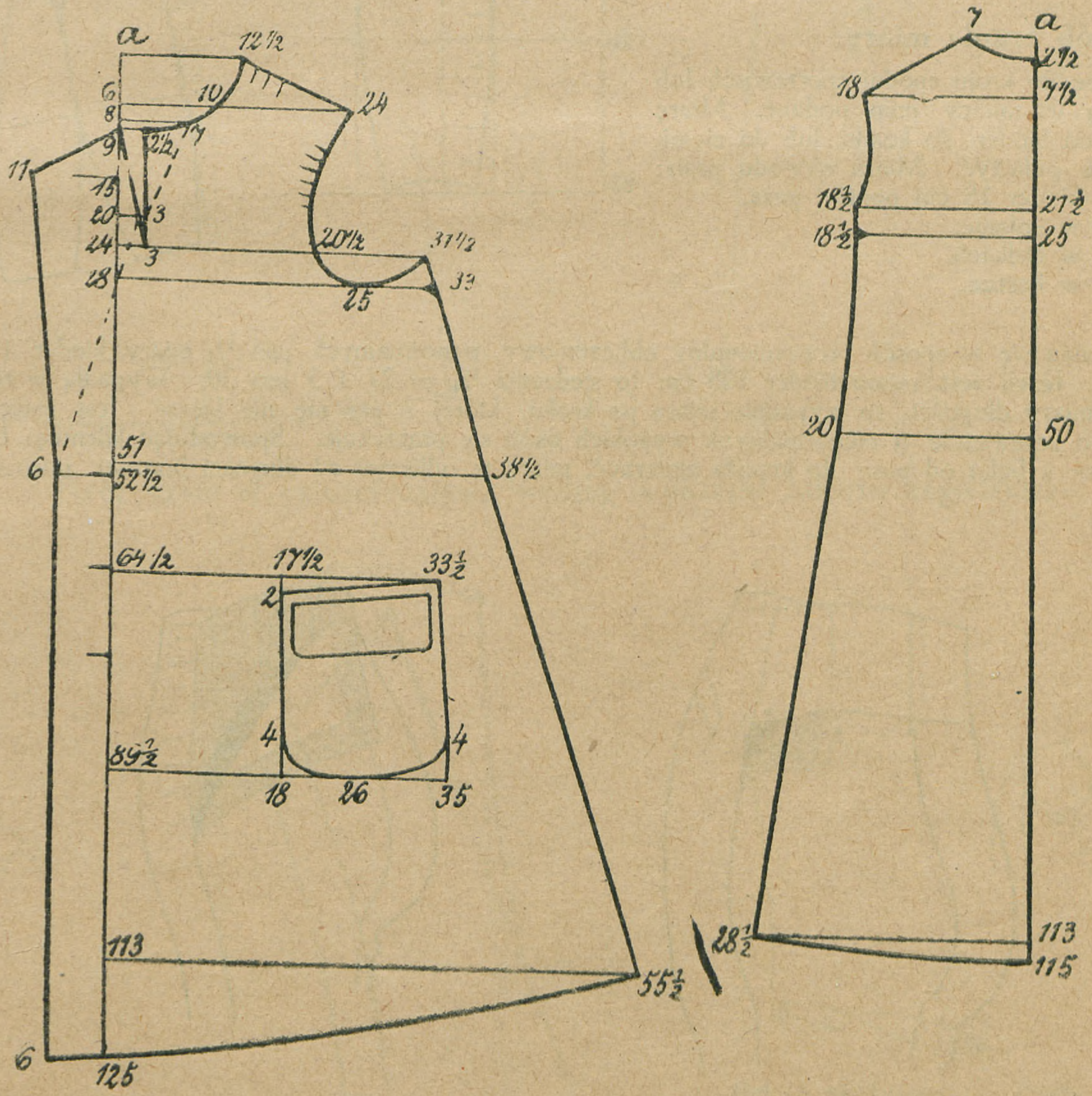
Ramię u przodu rysuje się w ten sposób, że przeciąga się linję od czubka do połowy grzbietu i odmierza szerokość ramiączka według ramiączka u plec.

Następnie narysuje się foremną pachę i wykończa kontory według wzoru.

AMAZONKA
czyli
Spodnica do konnej jazdy.

Spodnicę tę rysuje się najlepiej według formy spodni, tylna nogawka przekrajana i w ten sposób rozłożona, jak nam obok załączona rycina wyświetla Szerokość dolna jest liczbami oznaczona.





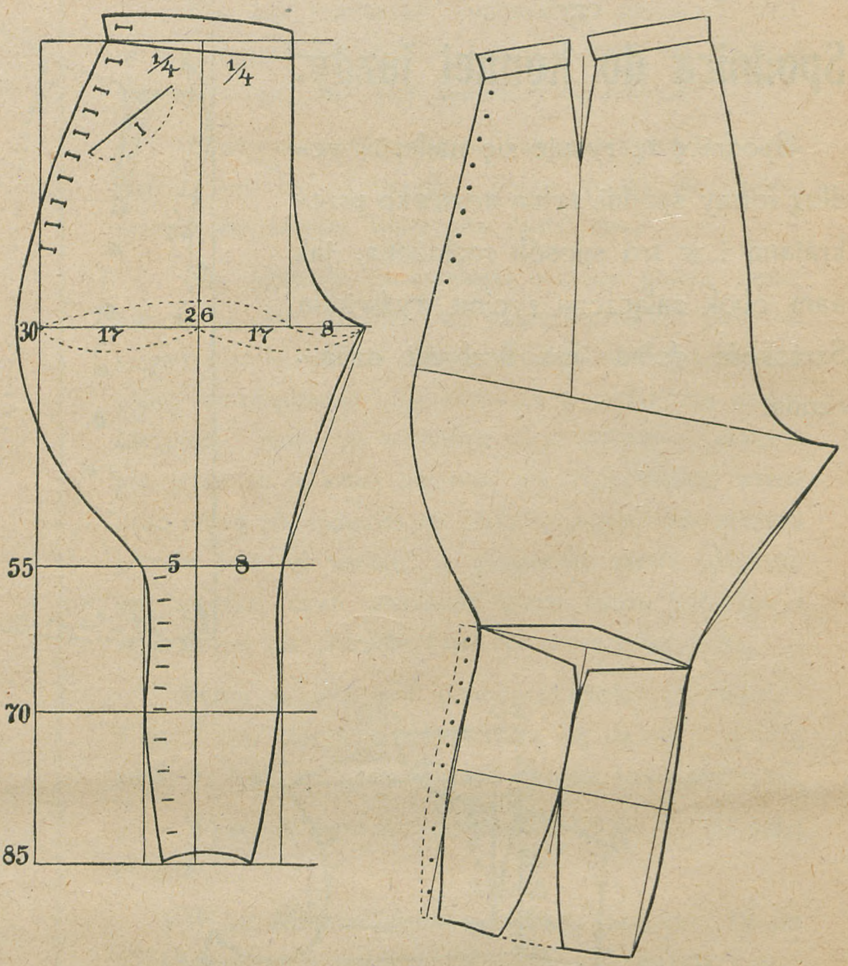
Krój płaszcza. System (szema) proporcjonalny.

Liczby podane oznaczają miary, które się zwykłym centimetrem przenosi na papier.

Tablica miar spodni damskich.

Długość luźno do ziemi mierzona	110	112	113	114	115	115
Wysokość siedzenia . . .	28	28 1/2	29 1/2	29	29	29
Obj w pasie	68	70	72	74	76	78
Obj. w biodrach	96	100	102	104	108	112
Obj. w kalanie	34	35	35	36	37	37.
Obj. pod kolanem 6 cm .	31	31	31	31	32	33
Obj. w łydkach	33	34	34	34	35	36
Obj. nogi ponad kostką . .	23	23	23	24	24	24

Krój spodni sportowych.



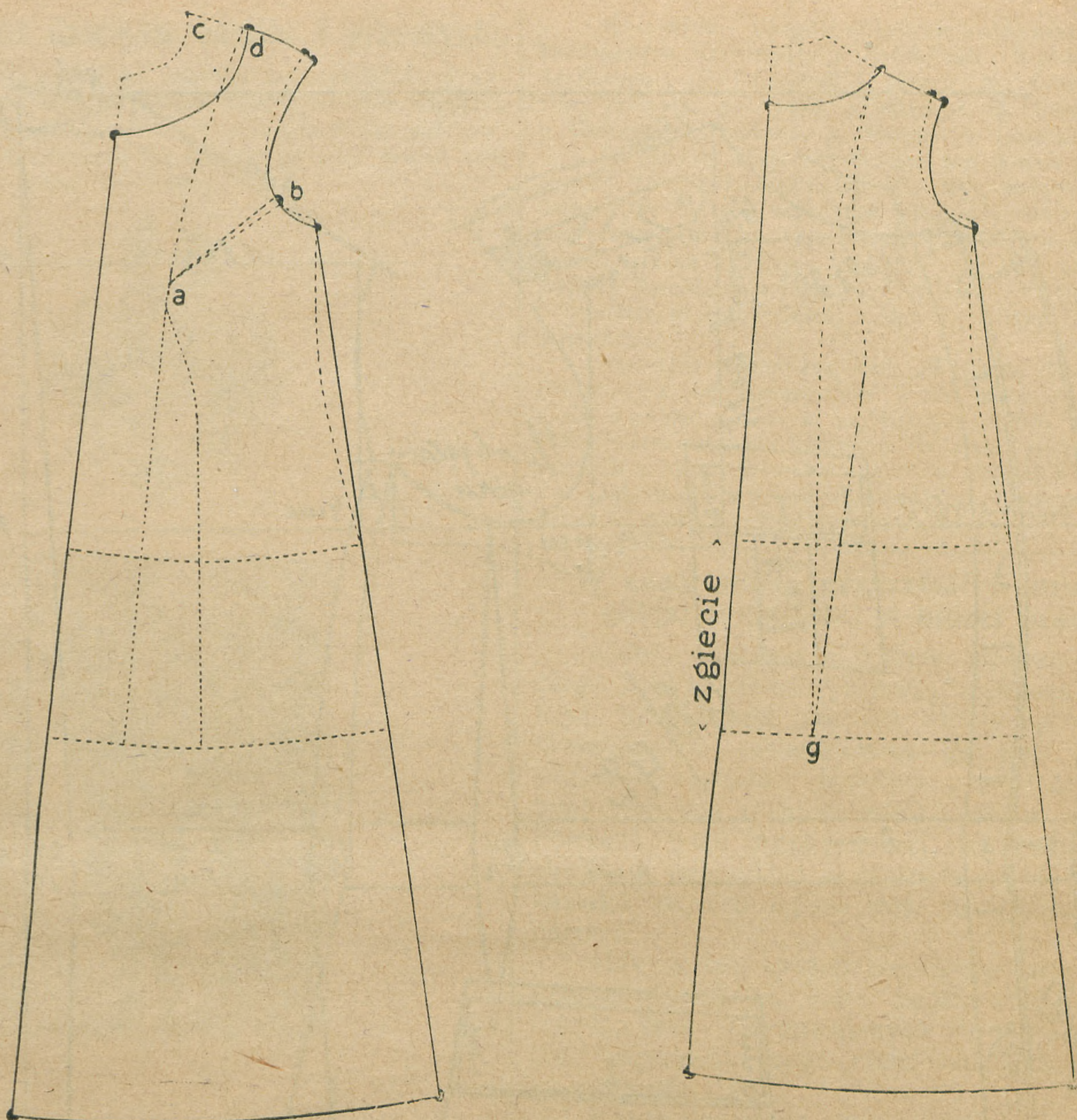
Sposób brania miary.

Miary potrzebne do kroju spodni sportowych lub do konnej jazdy są na tablicy miar podane. Miarę boczną mierzy się od bioder do kostki lub do ziemi, w tym razie trzewik odliczyć. Miara obwodu pasu:
Miarę obwodu bioder 18 cm poniżej pasa,
„ „ w kolanie,
„ „ w łydkach,
„ „ w kostce.

Inne miary znajdą się w sposób proporcjonalny obliczeniowy, u normalnych pań $^1/_4$ miary bioder i 3 do 4 cm jest wysokość siedzenia. Jeżeli jest miara bioder 108 cm to siedzenia $^1/_4 = 27$ i 3 jest 30. Wypadłą w ten sposób miarę, gdy odliczymy od miary długości, to wypadnie miara po kroku, której u pań się nie bierze. Jest jeszcze jeden sposób wzięcia tej miary i io przeważnie u nienormalnych wysokich osób się praktykuje. Spowodując klientkę, by zajęła miejsce na krześle i wtenczas z boku od pasa do krzesła zmierzyć, miarę tę odliczyć od długości bocznej, pozostanie długość po kroku.



Odrobienie zewnątrz i wewnątrz.



Krój sukni w całości ustawa według wykrojki żakietu angielskiego.



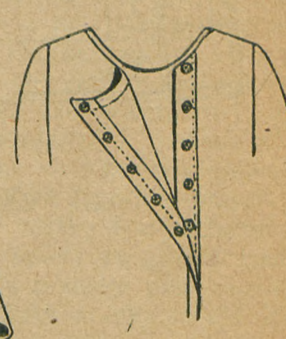
Suknia w całości.



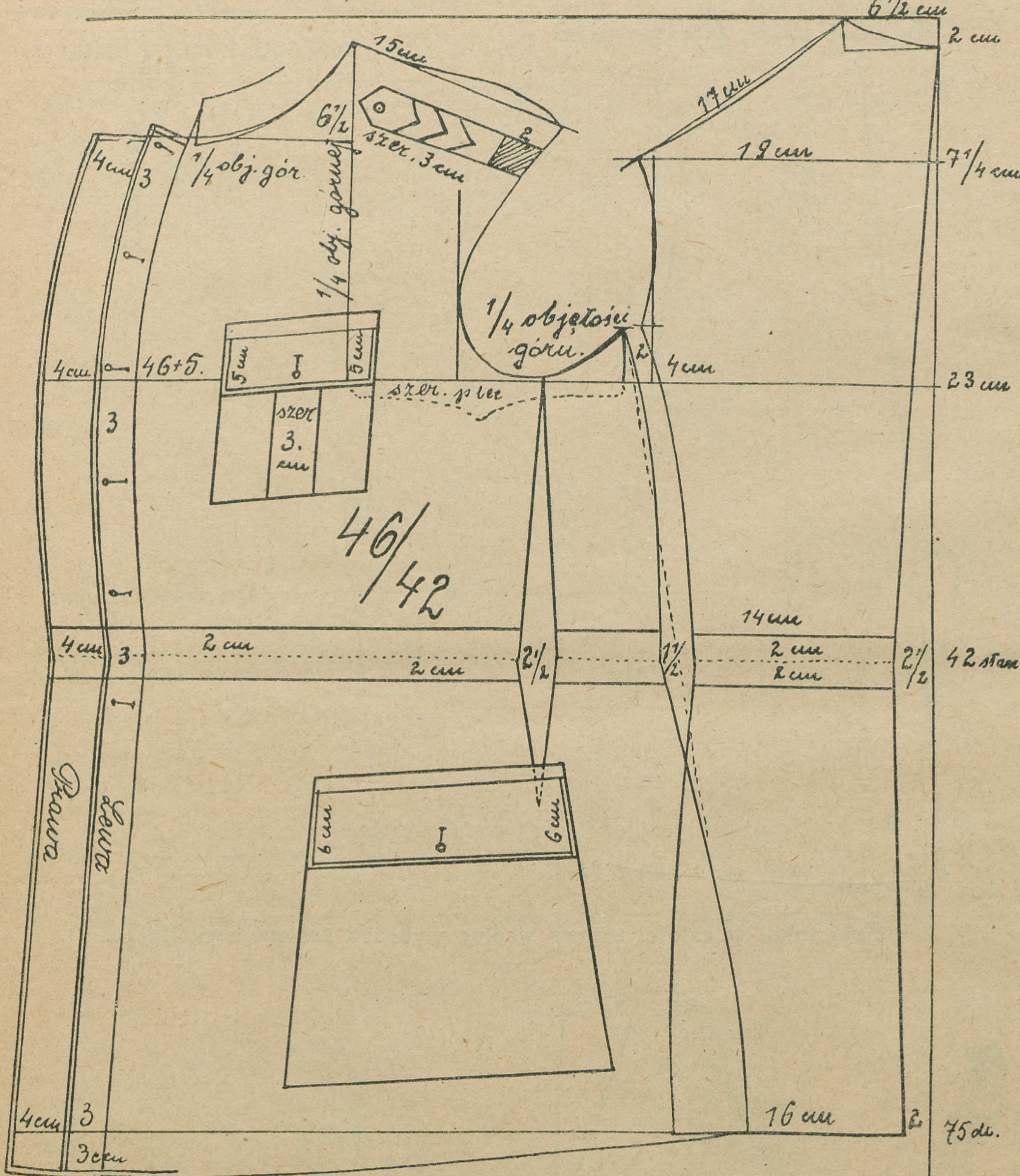
Krój rękawa sukni.



Rękaw skończony



Przód sukni domowej.



Przepisowy krój Munduru dla studentów.

Reklama jest dźwignią handlu i przemysłu.

Takie kartki reklamowe radzimy Szan czytelnikom wysłać z początkiem każdego sezonu nietylko stałym klientom, lecz także tym wszystkim, których zamierza WPan pozyskać Kartki te dostarczamy na żądanie po cenie kosztu własnego, t. j. po 7 groszy za sztukę.

2 strona





1. strona kartki

Wiel. Panu

pozwalam sobie przesłać niniejszem wzory najnowszej mody na

sezon latowy

nadmieniając zarazem, iż najnowsze i pierwszorzędne materjały i próbki wyrobów Bielskich już nadeszły.

W razie potrzeby proszę o łaskawe zlecenia.

Staraniem mojem będzie Sz. Odbiorców pod każdym względem jak najlepiej zadowolić.

Z poważaniem

Katowice. Onegdaj odbyło się walne zebranie Związku Pracodawców Krawieckich w Katowicach Z głosowania weszli da Zarządu: P. Jankowiak I. prezes. Jan Golczyk z Król. Huty zastępca, p Nowak, I sekretarz, p Smolen, zastępca, p. Grancer, skarbnikiem, p. Barszak i Gidaszewski ławnicy.

W dalszym ciągu obradowano nad wnioskiem ze strony pracobiorców, w którem żądają 20—30% nadwyżki oraz dodatkn 10% od tych warlztatów gdzie cały dzień przy świetle elektrycznym pracują, oraz zmiany płacenia nie od sztuki czyli akordu lecz na tydzień i godziny. Jak się na tę sprawę Związek Pracodawców zapatruje, polecono w myśl członków i dyskusji przeprowadzonej oddać tę sprawę Zarządowi do załatwienia.

Następnie obradowano nad „Wystawą Mody w Król. Hucie", w której postanowiono o ile możności liczny brać udział i zwołać jeszcze w najbliższych dniach specjalne zebranie celem ustalenia programu na zjazd pracodawców krawieckich z okazji Wystawy odbyć się mającej w Król. Hucie.

Jako mowców polecono zaprosić pozamiejscowych znanych działaczy społecznych świata krawieckiego.

W czem widzę przyszłość i rozwój tej gałęzi rzemiosła, w której pracuję?

Odpowiedzi na to pytanie oczekujemy od każdego z Czytelników „Odzieży". Rzucamy je dlatego, by pobudzić szerokie rzesze rękodzielniczo-mieszczańskie zastanowienia się nad potrzebami własnego zawodu. Jesteśmy przekonani, że potrzeb tych jest aż nadto wiele i tematu nie braknie. Potrzeba tylko trochę dobrej chęci, by w wolnej chwili, ot naprzykład w niedziele popołudniu wziąść kawałek papieru i parę słów do Redakcji Odzieży napisać.

Gdy w ten sposób zbiorą się uwagi i opinje. uzyskamy materjał, który będzie cenną podstawą i wskazówką dla powołanych do tego czynników jako informacja czego rzemieślnik dziś potrzebuje, co go gnębi i boli.

Każdą nadesłaną uwagę zamieścimy.

Nie musi być ona napisana pięknie stylistycznie. Niech tylko każdy włoży w ten list szczerze to, co myśli i czuje, a cel będzie osiągnięty!

KORESPONDENCJA.

Dostałem od jednego gościa palto do niciowania i przeszycia na kurtkę. W umówionym czasie przyszła jego żona po kurtkę na którą czeladnik miał prawie guziki naszywać. Wykorzystując tę chwilę podałem jej rachunek poczem mi ona oświadczyła, że nie zabrała ze sobą pieniędzy, ale żeby już poczekała tę chwilkę na wykończenie a pieniądze przyniesie może jeszcze dziś wieczorem! Zrozumiałem odrazu, że mnie chce naciągnąć i oświadczyłem, że bez pieniędzy roboty nie wydaję — i odeszła spokojnie z rachunkiem ale bez kurtki. Za dwa tygodnie przychodzi ta sama że mąż kazał prosić o kurtkę i o rachunek — przecież dałem pani rachunek — dzieci go gdzieś zgubiły i niema! No mniejsza o rachunek, przecież pani mówiłem wyraźnie i widziała pani na rachunku że się należy 20 zł pocóż tu dopiero obwiniać niewinne dzieci. — Dziesięć zł mam, a resztę przyniosę na przyszły tydzień, wykręca dalej — ja jej tłumaczę, że mnie jnż dużo gości wten sposób naciągło i żem już zupełnie stracił ochotę do kredytowania i powtarzam stanowczo, że roboty bez pieniędzy niewydam. I znów odeszła.

Teraz ale żałuję, że nie spróbowałem wykręcić owych 10 zł od niej, o ile je miała?

Od tego czasu już 5 tygodni upłynęło, a miłego gościa po kurtkę niema. pomimo że go już trzy razy widziałem przechodzić koło mego okna.

Tutaj dodajemy, że na takich wykrętów innej rady niema, jak napisać im wprost list polecony, że ubranie, kurtka, albo co tam jest jest do odebrania za natychmiastową zapłatą wtem. a wtem czasie naprzykład w 5 dniach, (bo za robotę sam krawiec czekać nie potrzebuje; czeladnik też nie czeka, lecz idzie zaraz do sądu przemysłowego) i jeżeli nie przyjdzie w tem czasie odebrać ubrania, napiszę II-gi list już ostrzejszy że o ile w ciągu 3 dni nie zapłaci, oddamy sztukę komornikowi do publicznego sprzedania, aby przyjść do swej należności za pracę. Resztę jeżeli zostanie po zapłaceniu kosztów Jemu się zwróci.

Tak praktykuje wielu kolegów światłych i na 10 wypadków 9-ciu zapłaci to pewne.

Ten sposób postępowania radzą też swym czytelnikom pisma zagraniczne.

Informacje podatkowe.

Terminy składania zeznań i płatności podatków.

1) **Podatek dochodowy od uposażeń.** Podatkowi temu podlegają uposażenia począwszy od zł 1500 rocznie. Podatek płatny jest w 7 dni po dokonaniu potrącenia

2) **Podatek przemysłowy** (obrotowy): a. przedsiębiorstwa handlowe I-szej i II-giej kategorji, oraz przedsiębiorstwa przemysłowe I—V-ej kategorji, o ile prowadzą księgi handlowe, jak również przedsiębiorstwa obowiązane do sprawozdań publicznych, a obowiązane do składań publicznych zeznań, winny do 15 go stycznia 1927 r, względnie w terminie ulgowym do dnia 29-go stycznia 1927 r. od obrotu osiągniętego w grudniu 1926 r. wpłacić do kasy skarbowej zaliczkę na podatek od obrotu w wysokości kwoty obliczonej według przypadającej stawki podatkowej od obrotu osiągniętego w ubiegłym miesiącu.

b) Płatnicy niższych kategorji, jak również samodzielne wolne zajęcia zawodowe, jak lekarze, dentyści, weterynarze, felczerzy, adwokaci, notarjusze, obrońcy sądowi, architekci, inżynierowie i inni technicy. wpłacić mają do dnia 15 stycznia 1927 r, na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu za IV kwartał 1926 r zaliczkę w wysokości dwóch piątych kwoty podatku, od obrotu wymierzonego za II. półrocze 1925 r

3) Rękodzielnicy VIII kategorji, pracujący przy pomocy najwyżej jednej siły najemnej, wolni są od opłaty podatku przemysłowego, wobec czego żadnych zaliczek nie płacą

3) **Podatek wodociągowy** za IV. kwartał 1926 r. płatny (zdołu) do 14 stycznia 1927 r, względnie w terminie ulgowym do 29 stycznia 1927 r

Sposób płacenia podatków.

Wszystkie podatki państwowe, z wyjątkiem opłaty za patent i opłat miesięcznych podatku przemysłowego, można wpłacać czekiem P. K O

Wskazówki w sprawie podatku przemysłowego

1) Rzemieślnicy (VIII kategorji), pracujący bez wszelkie pomocy (t. j. bez pomocy sił najemnych pomocniczych i bez pomocy członków rodziny) **nie wykupują** świadectwa przemysłowego, ani też nie płacą podatku przemysłowego.

2) Rzemieślnicy pracujący przy pomocy choćby jednego tylko pomocnika, lub jednego członka rodziny, o ile dane rzemiosło nie jest wykonywane sposobem fabrycznym, obowiązani są wykupić świadectwo przemysłowe, natomiast wolni są od opłaty podatku przemysłowego. Nie dotyczy to mydlarstwa rzeźnictwa oraz przedsiębiorstwa: wyrębu mięsa i fotografowania.

3) Rzemieślnik, sprzedający oprócz własnych wyrobów także inny towar, jeżeli wykupił patent handlowy 3 kategorji, nie jest obowiązany do wykupna świadectwa przemysłowego 8 kategorji, choć pracuje 1—4 czeladników.

4) Kupiec, który zajmuje lokal handlowy, składający się z 1 ubikacji, przeznaczonej na sprzedaż i z ubikacji z tą pierwszą bezpośrednio połączonej, przeznaczonej na magazyn, nie ma obowiązku wykupywania karty rejestracyjnej

Adwokat Dr. Franciszek Mussil.

Kto szkodzi krawiectwu?

1 Magistraty, warsztaty wojskowe i więzienne przez prowadzenie różnych warsztatów rzemieślniczych
2. Magazyny i składy konfekcji, będące w posiadaniu niefachowców.
3. Gotowa robota sprowadzana z zagranicy.
4. Przedsiębiorcy, przyjmujący roboty krawieckie państwowe i prywatne, a nie posiadający patentów i nie opłacający podatków.
5 Brak dogodnego kredytu.
6. Niesprawiedliwe i niepomierne opodatkowanie rzemieślnika.

Łapienis

Korzystne źródło zakupów.

Niniejszem zwracamy uwagę Szanownych naszych Czytelników na ogłoszenie firmy **Zakłady Przemysłowe Bronisław Grabski, Łódź, ul. Zakątna 59·61.** Firma powyższa zasługuje na całkowite poparcie, gdyż jest jedną z tych nielicznych, które zlecenia swoje wykonują sumiennie, dostarczając towar jak najlepszy po cenach nader przystępnych Firma posiada na składzie daszki fibrowe do czapek uczniowskich, cywilnych, wojskowych, kolejowych, pocztowych, leśniczych, wszelkiego rodzaju odznaki itp, a więc towary, które do niedawna jeszcze zmuszeni byliśmy sprowadzać z zagranicy. Tem bardziej więc inicjatywa powyższej, czysto polskiej firmy powinna doznać należytego uznania, bo nie ulega najmniejszej wątpliwości, że tak dobrocią, jak i taniością towaru w zupełności na nie zasługuje.

Szan. Czytelników

którzy posiadają naszą kolekcję zimową nintejszem zawiadamiamy, że następujące i tutaj wymienione numery materjałów, które się i na obecny sezon nadawają, są jeszcze na składzie i można według tych numerów nadal sprzedawać. Inne numery tutaj nie wyminnione, proszę z kolekcji wykreślić.

Nr. 210 212 215 216 217 spodniowe.
Nr. 220 222 223 231 granaty i czarny twil.
Nr. 241.
Nr. 251 252
Nr. 254 253 205 } na munyury i płaszcze
Nr. 255 bardzo tanie.
Nr. 260 261 na płaszcze.
Nr. 281 282 Cord mod i oliv.
Nr. 285 286 ciemny kamgarn ubraniowy
Nr. 289 ciemno-zielony kamgarn I. klasy w kratki ostatniego obecna cena zniżona wynosi . 31,50 gr

W nadziei, że po wysortowaniu tej kolekcji i przejrzeniu cen Sz. Czytelnicy znie) korzystać będą. jako uzupełnienie do latowej kolekcji w której próbki są w 3 książkach naklejane.

Latowej kolekcji mamy jeszcze kilka sztuk do oddania Proszę zaraz zamówić.

„ODZIEŻ“.

Uwaga! **Baczność!**

Najlepsze materjały bielskie

po najtańszej cenie

zawiera bezwarunkowo tylko kolekcja

„ODZIEŻ"

dlatego prosimy P. P. krawców, posiadających naszą kolekcję tylko z niej korzystać.

Zaznaczamy, że posiadamy jeszcze kilka kolekcyj w zapasie
Prosimy więc potrzebujących natychmiast takową zamówić.

Równocześnie polecamy nasze tanie podszewki
— oraz wszelkie dodatki krawieckie —

Centrala „Odzież" W. Szamarzewski Król. Huta.

Kursy kroju

rozpoczynają się

4 maja i 8 czerwca br.

Łaskawe zgłoszenia do Konc. Szkoły Kroju — W. Samarzewskiego w Król. Hucie, ul. Wolności 76.

Pierwsza małopolska wytwornia chawtów i odznak dla wojska, policji państwowych, kolejowych i urzędn. wszelkiej kategorj.

wykonuje wszelkiego rodzaju

Wężyki - Epolety - Paski - Gwiazdki i Numera na Materiach

gotowe odznaki na składzie i na zamówienie.

Przybory do stroju sokolego, sznury, guziki, taśmy, komplet od 6,50 do 11,— zł. Spinki do koszul 1,40 zł, koszulki satynowane gwanlówane że nie obleci 11,— zł, pasy z najlepszej skóry 6,25 zł

Odsprzedawcom rabat. **Tomasz Kluz w Lancucie**

Cennik na żądanie

Czeladnika krawieckiego

na duże sztuki

przyjmie zaraz J. **Kalus** mistrz krawiecki **Ruda Śl.**

Drobne dodatki krawieckie.

Ochraniacz borta do spodni 1 metr . . .	0.25, 0,35
Guziki do ubrania małe 0.5 gr, duże 0.10 prima . .	0.12
za sztukę małe „ . .	0.06
Guziki frakowe małe 9 gr. duże 18 gr za sztukę	
Guziki do palt	0.25, 0.35
Guziki do spodni steinusowe 1 tuzin m . . .	0.40 do 0.45
Guziki „ 1 „ „ . . .	0 10 do 0.18
Haczyki do spodni stalowe 1 „ „ . . .	1.10
Spinki „ „ „ 1 „	1.10
„ II jakość 1 „	0.48
Haczki II jakość 1 tuzin	0.25
Jedwab do szycia na maszynie 1 spulka 100 metr. . .	0.35
Jedwab do dziurek	0.40
Nici maszynowe (marki grzebień 1000 mt. . . .	1.60
Nici Gruszwitz 1000 „ . . .	1.80
Nici do guzików przyszywania (Gruszwitz) bardzo mocne 100 mt. w kłąbie.	0.60
Bawełna do fastrygowania dobry gatunek . . .	0.65
Igły do szycia ręką, paczka	0.30, 0,50 i 0.60

Kompletne przybory do ubrań.

do tanich ubran	16.—
średnie	20;—
dobre I jakość	24.75

Skórzane guziki małe 0.10 gr duże	0.18

Przybory i przyrządy warsztatowe.

Nożyce krawieckie z dobrej stali Sólingen zł .	12.00, 14.50 17,50
długie cm	24 26 32
Wykuwacz ściegów (frymek) 1 sztuka	0.30
Miary centymetrówki	0.90, 150
(Centymetrówki po 90 gr są płócienne i 2 cm. szer.	
Kreda biała 4-kanciata i kolorowa sztuka . . .	0.10
Winkle owal . . . mniejszy 2.50 większy .	12.—
Szczotki krawieckie z rękojeścią	7.50
Praęulec kołnierzowy drzewo bukowe . . .	7.—
Rożek do prasowania ramion (Achselkloc) . . .	1.50
Gitara (Pressplanke) do spodni	3.—
Przyrząd do prasowania	22.—
Piece do grzania żelaz, jak wzór z 4 żelazami . .	115.—
Manekiny męskie i damskie wielkość 40. 44. 46. 48. 50. 52. Podstawa lakowana, biust obszyty aksamitem czerwonym lub zielonym	26.50

Drobne zamówienia do 6 zł uskutecznia się tylko za poprzedniem nadesłaniem gotówki.

Na odpowiedź listowną w sprawie informacji czy też dorady prosimy dołączyć znaczek na 50 gr, w innym razie odpowiemy w gazecie

Szan. Czytelniku, nie chodź za szukaniem towaru, szanuj grogi czas.

Napisz tylko kartkę a otrzymasz towar w dom wraz.

Adres dla telegramów: „**Odzież**" Król. Huta.

Dodatki krawieckie do ubrań

po bardzo zniżonej cenie.

Sprzedajemy według zasady: Wielki obrót mały zysk.

Nr. zamówienia	Niżej podane towary są już na składzie. Wysyłka odwrotnie za pobraniem.				
1.	Szersz wełn. w różnych kolorach . .	dotąd	8.80	teraz po	7.50
2	Szerz „ II „ „	„	7.80	„	7.25
3.	Satinela do smokingów oraz bronz. i siwa	„	12.—	„	10.65
4.	Bek ang. do palt	„	14.50	„	12.75
5.	Klot lepszy	„	5.30	„	4.—
6.	Podszewka w rękawy	„	2.20	„	1.90
7.	Satyna dobra	„	3.00	„	2.40
8.	Satyna lepsza	„	3.50	„	2.70
9.	Satyna najlepsza zagr.	„	5.20	„	4.80
10.	„ „ „ w kamizelki ciemna i w punkta	„	5.20	„	4.80
11.	Eisengarn do palt różne kolory . . .	„	5.—	„	4.75
12.	„ zagraniczny b. dobry . . .	„	7.50	„	6.70
13.	Kitaj I Rollköper w różnych kol. . .	„	2.40	„	2.10
14.	Kitaj II. . . , ...	„	1.60	„	1.50
15.	Kieszenie do spodni	„	2.—	„	1.55
16.	Poketing bardzo dobry gatunek . . .	„	2.30	„	2.10
17.	Moleskin siwy „	„	4.20	„	3.20
18.	Włosianka a la Hänsel 80 szer. . . .	„	7.60	„	7.40
19	Włosianka wełniana 3 gatunki . . .	„	7.40, 7.90 i 8.40		
20.	Płótno waterunek 80 szer.	„	2.70	„	2.20
21.	Płótno Żyrardowskie 80 szer. . . .	„	2.80	„	2.50
22.	Juta I II	„	1.60 i 1.40	„	1.50,1.00
23.	Jedwab na klapy 60 szer.	„	28 i 34	„	26
24.	Kanafas wkładka	„	1.10	„	0.95
25.	Włosianka z włosia 40 szeroka . . .	„	2.40	„	2.10

Uwaga: Przy odbiorze całej sztuki lub 15 metrów z jednego gatunku udzielamy osobno rabat.

Zwracamy również uwagę na naszą nową **Kolekcję** latową, która zawiera materje najlepszych wyrobów Bielskich. Kolegów z okolicy Król. Huty zapraszamy do odwiedzenia naszego składu bez przymusu kupna.

Centrala „Odzież“ Król. Huta.

Redaktor W. Samarzewski Król. Huta. Zakłady graficzne L. Nowak, Król. Huta.